

Jerzy Flaga, *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004, Wydawnictwo KUL, ss. 308.

1. Problematyka pracy

W dziejach Kościoła katolickiego oprócz jednostek ważną rolę odgrywały różne społeczności. Jednymi z bardziej znanych, które w przeszłości odcisnęły swoje piętno na dziejach Kościoła katolickiego, były wspólnoty brackie. Jako forma życia religijnego pojawiły się już w okresie wczesnochrześcijańskim, w IV wieku. Pewniejsze jednak ślady historyczne ich istnienia i rozwoju pochodzą z końca VII i VIII stulecia. Wielki rozwój bractw na Zachodzie nastąpił w XI-XIII w., w okresie tzw. przebudzenia ewangelicznego i funkcjonowania komun miejskich. Na ziemiach polskich bractwa najwcześniej – w XIII - pojawiły się na Śląsku a około sto lat później w diecezjach: warmińskiej, chełmińskiej oraz krakowskiej. W wiekach następnych działały już na terenie wszystkich polskich diecezji. Bractwa religijne wraz ze szkołami i szpitalami kształtowały życie religijne wiernych w parafiach. W XVII i XVIII w. nie było chyba żadnego odcinka życia społecznego, do którego nie dotarłyby bractwa i stowarzyszenia religijne. Zawsze istniały i działały pod patronatem kościelnym od strony duchowej, ściśle religijnej i organizacyjnej. Spełniały rolę służebną i użyteczną wobec osób wiernych, a także konsekrowanych. Ich liczebność, charakter i profil kształtowały czas, w którym przyszło im zaistnieć.

Prowadzone od drugiej połowy ubiegłego stulecia studia nad dziejami Kościoła katolickiego w Polsce uwidaczniają coraz bardziej z jednej strony rolę, jaką odgrywały stowarzyszenia kościelne, w tym przede wszystkim bractwa w życiu religijnym, zwłaszcza do końca XVIII wieku, z drugiej zaś potrzebę badań w tym zakresie. Kontynuowane na tym odcinku badania są wciąż niewystarczające. Autorzy

podejmujący tę problematykę ograniczają się najczęściej do przedstawienia dziejów oraz struktury poszczególnych typów bractw. Na skutek tego brakuje pracy będącej syntetycznym, całościowym ujęciem zagadnienia bractw. Ostatnio taką próbę podjął Jerzy Flaga, wydając bogatą w materiały źródłowe książkę pt. „Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku”.

W przedmowie autor stwierdził, iż skoncentrował się na bractwach religijnych, jakie istniały i funkcjonowały od XVI do XVIII wieku. „Postąpiłem tak, nie tylko dlatego, że był to – jak wspomniałem – czas najbardziej intensywnego ich rozwoju, ale także dlatego, że wspólnoty brackie, zorganizowane w późniejszym czasie, tzn. w XIX i XX wieku, miały już inny charakter” – argumentuje swój wybór Jerzy Flaga.

Jerzy Flaga od lat związany jest z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, gdzie pracuje jako samodzielny pracownik naukowy na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji. Jego zainteresowania koncentrują się wokół organizacji i stowarzyszeń religijnych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na bractwa religijne, oraz działalności duszpasterskiej zakonów w okresie staropolskim. Jest autorem wielu artykułów na ten temat oraz między innymi takich pozycji książkowych, jak: „Działalność duszpasterska zakonów w drugiej połowie XVIII wieku”, Lublin 1986, „Formacja i kształcenie duchowieństwa zakonnego w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku”, Lublin 1998.

2. Podstawa źródłowa

Autor wykorzystał dla znalezienia materiałów zbiory 20 archiwów, z których zdecydowana większość to archiwa parafialne (10). Jednakże wydaje się, iż największą partię zabranego materiału stanowią archiwalia znajdujące się w archiwach kurialnych (Kraków, Lublin) oraz zakonnych (oo. bernardynów, franciszkanów, księży misjonarzy). Wykorzystane zostały nadto archiwalia rzymskie z Archiwum Kongregacji Soboru w Archiwum Watykańskim w Rzymie oraz Archivum Romanum Societatis Jesu.

W swojej książce J. Flaga odwołuje się także do literatury przedmiotu, zarówno tej związanej z problematyką, jak i z terenem objętym badaniem. Zaprezentował ją autor i ustosunkował się do rezultatów dotychczasowych badań we wstępie.

3. Konstrukcja pracy

Książka liczy siedem rozdziałów. Otwiera ją specjalny rozdział I, poświęcony omówieniu wykorzystanej podstawy źródłowej. Jest to pewne novum, wbrew praktyce zamieszczania podstawy źródłowej z reguły we wstępie przy przedstawieniu stanu badań. Autor, jak zaznaczył we wstępie, uczynił tak z dwóch powodów: „Po pierwsze jest to zasadniczo pierwsze tego rodzaju całościowe opracowanie zagadnienia instytucji bractw religijnych w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku. Dlatego wskazane wydawało się pokazanie pełnego kompletu źródeł, jakie istnieją i mogą być wykorzystane dla zaprezentowania badanej problematyki. Po wtóre, podobnie jak we wszystkich pracach o charakterze historycznym, również w obecnym studium materiał źródłowy stanowi podstawowy element, który winien być pokazany w całej swej rozciągłości.”

I rzeczywiście autor w rozdziale I dokładnie zaprezentował i omówił materiał źródłowy, wykorzystany do napisania książki. Ukazał tutaj wielką wartość akt wizytacyjnych, jako tych najcenniejszych w podjętych badaniach. Akta wizytacji przekazują dwa zasadnicze typy informacji na temat bractw: wszystkie czynności prawne związane z aktem wprowadzenia konfraterni oraz już samo funkcjonowanie tychże instytucji; podawane są tutaj dane o obowiązkach, dochodach oraz niekiedy o wyposażeniu w sprzęt liturgiczny. Lektura akt wizytacyjnych w większym stopniu pozwala na postawienie zagadnień aniżeli na ich całkowite wyczerpanie. Akta wizytacji są jednak jednym ze źródeł, jeśli nie jedynym, które pozwala na przedstawienie tego interesującego zjawiska, jakim były instytucje bractw, dla określonego okresu czasu na większym terenie. W dalszej części rozdziału J. Flaga omówił znaczenie ksiąg brackich oraz starodruków. W tych ostatnich można znaleźć historie poszczególnych bractw, odpowiednie ustawy, zwane statutami lub konstytucjami, wykazy przywilejów i odpustów przyznawanych bractwom przez Stolicę Apostolską.

W rozdziale drugim zatytułowanym „Podstawy prawne wymagane przy zakładaniu bractw religijnych” autor – na podanych przykładach – zaprezentował postawy prawno-organizacyjne stowarzyszeń i bractw w okresie potrydenckim (postanowienia ustawodawcze Kościoła i przepisy). Chodzi więc o erygowanie, statuty, odpusty, przy-

wileje. Jak zauważył we wstępie, „stanowi on próbę wypełnienia luki, jaka istnieje w dotychczasowej literaturze przedmiotu”.

Jednym z podstawowych zagadnień w badaniach nad bractwami jest ich ustrój i struktura wewnętrzna. Temu zagadnieniu poświęcony został rozdział trzeci pt. „Ustrój i struktura wewnętrzna bractw religijnych.” Autor pokazał w nim, że istotną cechą było to, iż we wszystkich typach bractw, niezależnie od czasu ich powstania i przynależności instytucjonalnej do odpowiednich typów kościołów, występował taki sam ustrój. Ponadto w rozdziale tym przedstawił i omówił również poszczególne urzędy funkcjonujące w ramach konfraterni.

W rozdziale czwartym – najobszerniejszym – pt. „Rozwój bractw i ich dynamika” został przedstawiony historyczny aspekt tworzenia się i działalności bractw, i stowarzyszeń z uwzględnieniem szczegółowych zagadnień, takich jak: rodzaje bractw, ich stan liczbowy oraz rozmieszczenie terytorialne w badanym okresie. Zagadnienie to J. Flaga przedstawił na przykładzie przeprowadzonych badań w pięciu staropolskich diecezjach: kamienieckiej, krakowskiej, płockiej, przemyskiej i żmudzkiej. Wybór tych diecezji – jak zaznaczył sam autor – „został podyktowany stanem opracowania bractw znajdujących się na ich terenie. Posiada jednak również niepodważalne uzasadnienie merytoryczne i metodologiczne. Diecezje te reprezentują różne części Rzeczypospolitej (...). Taki wybór diecezji daje możliwości porównawcze dla bractw występujących na ich obszarze.”

Autor przedstawił stan liczbowy bractw na wskazanym terenie dla połowy XVIII wieku, który był wynikiem ich rozwoju i „narastania” przez cały wiek XVII i pierwszą połowę XVIII. Jednocześnie proces ten skomentował, pokazując, jaki wpływ na liczby poszczególnych typów bractw miały cześć i kult oddawane odpowiednim tajemnicom wiary i świętym. Na podstawie badań wykazał, iż wówczas w pięciu badanych diecezjach istniały 1024 wspólnoty brackie, wśród których 57 % stanowiły konfraternie maryjne, 30 % – noszące wezwania świętych a 11 % – bractwa trynitarnie i chrystologiczne. Te pierwsze najbardziej rozwinięte były w diecezji krakowskiej, w której stanowiły blisko 60 % stanu wszystkich konfraterni. Drugą grupę pod względem liczebności stanowiły bractwa poświęcone różnym świętym. Według badań J. Flagi, bractwa noszące wezwania świętych nie miały już – tak jak w przypadku maryjnych – charakteru uniwersalnego – lecz często były związane z kultami lokalnymi. Tutaj we wszystkich omawianych diecezjach

najbardziej licznie reprezentowaną była konfraternia św. Anny. Liczebność pozostałych bractw poświęconych czci świętych kształtowała się bardzo różnorodnie w poszczególnych diecezjach.

Interesującym w treść i wnioski jest rozdział piąty pt. „Rekrutacja członków do bractw religijnych”, stanowiący jakby dopełnienie omawianej problematyki. Zagadnienie rekrutacji członków autor przedstawił na podstawie badań jednego wybranego archidiaconatu lubelskiego, stanowiącego część diecezji krakowskiej. Dokładna analiza materiałów źródłowych pozwoliła mu na wyciągnięcie kilku ciekawych wniosków, między innymi, że bractwa wzbudzały zainteresowanie wśród wiernych w pierwszym okresie swojego funkcjonowania w danej parafii (najliczniej zapisywano się do nich w pierwszych latach istnienia, szczególnie w dniu ich wprowadzenia), natomiast wraz z ich „starzeniem się”, miało miejsce systematyczne zmniejszanie się liczby członków. Ciekawym zjawiskiem zanotowanym przez autora jest fakt, iż istnieje wiele przykładów świadczących, że do bractw wpisywano nie tylko osoby żyjące, ale również zmarłych.

Głównym celem bractw dewocyjnych zaprowadzanych przy kościołach parafialnych było ożywienie i rozbudzenie życia religijnego oraz podniesienie poziomu moralnego wiernych. Dlatego istotnym elementem działania bractw religijnych były praktyki religijne jego członków, na które składały się: Msza św., życie sakramentalne, oficjum, obowiązkowe modlitwy prywatne, procesje, ćwiczenia ascetyczne itp. Temu zagadnieniu poświęcony jest rozdział szósty książki pt. „Przejawy życia religijnego bractw”. Ponieważ wszystkich konfraterni na terenie omawianych pięciu diecezji było tak dużo (1024), że objęcie ich odpowiednimi badaniami stało się po prostu niemożliwe, autor przedstawił przejawy życia religijnego na przykładzie kilku wybranych wspólnot brackich. Wyszedł bowiem z założenia, że mimo tego uzyskany obraz pozwoli ocenić rolę bractw w życiu religijnym, społecznym, kulturalnym i moralnym społeczeństwa w XVII i XVIII wieku. Należy także dodać, iż autor w badaniach uwzględnił praktyki dewocyjne z rozróżnieniem na praktyki stałe i czasowe. Pamiętać również trzeba, że spośród praktyk pobożnych jedne były jednakowe dla wszystkich bractw, inne właściwe tylko dla niektórych. Swoje wyniki badań J. Flaga oparł tutaj na dwóch typach źródeł: statutach poszczególnych bractw oraz odpowiednich modlitewnikach, które

najczęściej były zamieszczane wraz ze statutami i przywilejami brackimi w starodrukach.

Bracką działalnością objęte były prawie wszystkie płaszczyzny tworzące życie ludzi XVII i XVIII wieku. Ich działalność nie omieszczała dotknąć również sfery charytatywnej i wychowawczo-oświatowej. Dlatego też rozdział siódmy – ostatni – zatytułowany „Działalność charytatywna, wychowawcza i edukacyjna bractw religijnych” traktuje o tym zagadnieniu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na działalność charytatywną. Podobnie jak w przypadku działalności religijnej, także i tutaj autor zaprezentował ją wybiórczo, na przykładzie wybranych wspólnot brackich, uważając, iż prowadzona przez poszczególne bractwa działalność społeczna i charytatywna była w zasadzie wszędzie do siebie podobna.

4. Próba oceny merytorycznej

To wszystko, co zostało zaakcentowane powyżej sprawia, że praca napisana jest w sposób bardzo dojrzały. Podsumowując bowiem widzimy, iż najpierw – zgodnie z przyjętym założeniem, o czym czytamy w Zakończeniu – autor pokazał w swej pracy, na jakiej podstawie prawnej bractwa powstawały i działały a następnie, jak przedstawiał się ich stan liczbowy i wreszcie, jak licznie zapisywali się do nich wierni. Dopiero po naświetleniu tych zagadnień, ukazał czytelnikowi rolę bractw na odpowiednich płaszczyznach życia społecznego. Widać więc w całej pracy logikę rozumowania i opisywania podjętego zagadnienia.

Czytając książkę J. Flagi wyczuwa się, iż wyniki swoich badań zestawił z poczuciem „niedoskonałości” i pewnych braków. Daje temu wyraz w Zakończeniu, gdzie czytamy: „Ukierunkowanie obecnego studium na ukazanie różnych form działalności wspólnot brackich sprawiło, że pominięto w niej jedno z ważnych zagadnień, a mianowicie stronę materialną bractw, czyli podstawy bytowe. Powodem tego było także i to, że strona materialna, na której bractwa opierały swój byt, jest bardzo szerokim zagadnieniem i może stanowić przedmiot odrębnej rozprawy. (...) Z podobnych powodów nie podjęto w pracy – poza przytoczeniem kilku wybranych przykładów – fenomenu bractw cerkiewnych oraz stycznych w wielu punktach ze wspólnotami brackimi instytucji cechów rzemieślniczych”. Pewnym brakiem jest

również i to – z czego „tłumaczy się” autor we wstępie – że „pominięto w studium (...) zjawisko upadku i zanikania bractw, stanowiące pewien proces, odwrotny do ich powstawania”. Według niego dla dokładniejszego poznania tego procesu należałoby objąć badaniami wszystkie stulecia, co jednak było niemożliwe ze względu na ramy czasowe pracy.

Dojrzałość warsztatu badawczego i pisarskiego autora potwierdza także różnorodność zastosowanych metod w pracy. Spotykamy się tutaj z analizą odpowiedniego materiału źródłowego po to, aby wyciągnąć właściwe, poprawne wnioski. Autor stosuje także metodę statystyczną, wykorzystując różne dane liczbowe dla ilustracji pewnych zagadnień. Szkoda tylko, że przy omawianiu niektórych kwestii, nie zostały one poparte odpowiednimi zestawami tabelarycznymi, pozwalającymi jeszcze klarowniej ukazać je czytelnikowi. Wreszcie w swoim warsztacie badawczo-pisarskim autor odwołuje się do metody porównawczej, polegającej na zestawieniu i porównaniu własnych stwierdzeń z odpowiednimi konstatacjami uzyskanymi dla tych samych zagadnień przez innych autorów. Niestety również i w tym przypadku brak zestawów tabelarycznych.

To wszystko o czym powiedzieliśmy powyżej, pozwoliło autorowi na poprawne ukazanie badanych zagadnień oraz na pewno było pomocnym w dokonaniu odpowiednich uogólnień i postawienie końcowych wniosków.

Trzeba przyznać, iż praca Jerzego Flagi imponuje ilością podanej wiedzy, uszczegółowieniami. Jest ważnym kompendium wiedzy w labiryncie zagadnień, jakimi są bractwa w okresie staropolskim. Stanowi także zachętę do zapoznania się z nimi, szczególnie dziś na początku XXI w., w którym dawne idee brackie powinny zostać przywrócone i wcielone na nowo w życie katolików świeckich oraz całego Kościoła katolickiego.